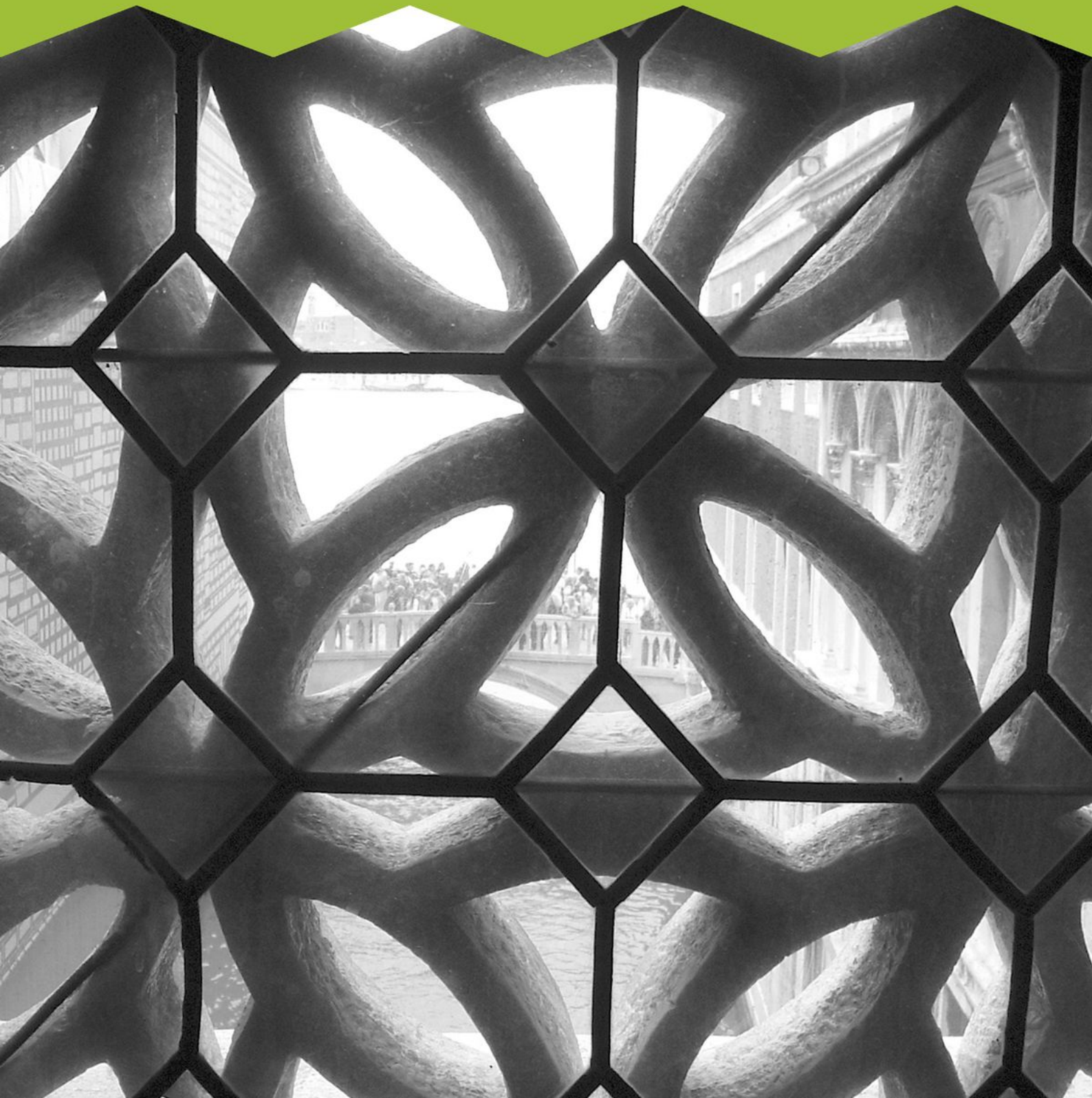


Dno



JÓZEF CZECHOWICZ

DZIEŃ JAK CO DZIEŃ

dno

żelazny świat tej łodzi
dotknięty kometą granatu
tonął odchodził
pionowo w słoje wody burej
chmurą
na dno na dół

Morze, Śmierć bohaterska

wewnątrz biega na przestrzał
krótkich spięć pożar
drży rzy moc w grubych nitach
jęczą miażdżone morzem
blachy pancerne trzeszczą

akumulatory zalane po wręby
we mgłę ryżej kwasów manometru¹ nie odczytać
i tak wiadomo wciąż głębiej

Maszyna

ciemniejsze czerwienie lampy
chrypi cierpki oddech
motor szalał na 400 amper²
przeciążony zamilkł
już się poddał

sami

u kabli rur marynarze zawisli bez ruchu
cisza cwałuje straszliwy przybysz
w zaduchu
zalewają skroń ogniste grzywy

Cisza

bratersko piersią przy piersi
w sieci zerwanych drutów czy w promieniach
oficerowie pieśń zaczynają pierwsi
i łódź się w pieśń zamienia

i orłami czerwonymi w oczach atmosfera
ach tak jest umierać

ciężka ekstaza cichnie w iskier trzasku
widać chaos kształtów na dnie rozpostartych
*atlantyda*³ jest niżej

Czas

¹manometr — przyrząd do pomiaru ciśnienia gazów i cieczy. [przypis redakcyjny]

²amper — jednostka natężenia prądu elektrycznego. [przypis redakcyjny]

³Atlantyda — mityczna kraina, która miała być miejscem istnienia rozwiniętej cywilizacji zniszczonej przez serię trzęsień ziemi i zatopionej przez wody morskie. [przypis redakcyjny]

czarnoczerwona jak karty
a jak port pełna blasków

10 tysięcy lat chłonęła oceanu wino
koncentryczne budowle szumiały w słonej wodzie
teraz powieka zapada ostatni raz
drgnął drut czas
na nowo od końca w maszynę się nawinał
będzie nowych cyfr czekiem

na głębokości stu metrów konając młodzi
zrównaliśmy przeszłe i przyszłe wieki

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/dzien-jak-co-dzien-dno>

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, *Dzień jak codzień*, F. Hoesick, Warszawa, 1930

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Magdalena Paul, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).